

„MOJA PASJA”

czyli historia 7 edycji ogólnopolskiego konkursu informatyczno-polonistycznego organizowanego przez naszą Szkołę



Rok szkolny 2011/2012 ogłoszony przez
MEN „Rokiem Szkoły z Pasją”
stał się inspiracją do zorganizowania konkursu
polonistyczno-informatyczny
pt. „Moja Pasja” skierowanego
do uczniów-pacjentów przebywających
w szpitalach i sanatoriach

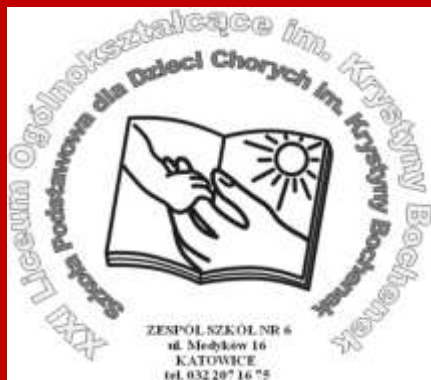




Pomysł okazał się bardzo dobry.

Przekonali nas o tym nasi podopieczni,
dla których odkrywanie i rozwijanie swoich
talentów, zainteresowań i pasji oraz wzajemne
dzielenie się nimi ma ogromne, nie tylko
dydaktyczno-wychowawcze, ale przede wszystkim
terapeutyczne znaczenie





Wiele szlachetnych osób i instytucji przyjęło honorowy patronat nad konkursem



Kategorie konkursu

Prace były oceniane w trzech kategoriach:
uczniowie szkół podstawowych (klasy IV-VI),
uczniowie gimnazjów i VII klasy SP oraz
uczniowe szkół ponadgimnazjalnych

Konkurs ma charakter indywidualny.

Warunkiem przystąpienia do rywalizacji było
sporządzenie prezentacji multimedialnej
w programie PowerPoint na temat swojej pasji.

Życzliwość fundatorów nagród sprawia, że laureaci konkursu mogą pogłębiać swoje zainteresowania i pasje





W dniu 2017-06-09 18:58:56 użytkownik Dawid Sxxxxxxki napisał:

Chciałbym pani jeszcze raz podziękować, że namówiła mnie pani na wzięcie udziału w tym konkursie. Bardzo mnie uszczęśliwiła informacja o mojej wygranej, właściwie to zupełnie się tego nie spodziewałem! Nagroda jest niesamowita, już od dawna chciałem sobie sprawić taki zestaw! Dziękuję bardzo :)





- W dniu 2016-10-16 21:21:49 użytkownik Miłosz Rxxxxxxxki napisał:
- Dzień dobry,
- Chcę podzielić się moimi wrażeniami i odczuciami z konkursu dotyczącego mojego hobby.
- Temat hobby jest bardzo wdzięczny, chętnie opowiadamy o swoich zainteresowaniach i lubimy "rozpisywać się" w tym obszarze. A tym bardziej w sytuacjach trudnych i smutnych jakimi właśnie jest choroba.
- Osobiście zajmowanie się muzyką pozwala mi na ucieczkę w inny, lepszy świat. Wyłączało mnie to z trudnej rzeczywistości.
- Dziękuję bardzo za wyróżnienie mojej pracy pierwszym miejscem. Uważam, że każdy uczestnik konkursu poprzez możliwość opowiedzenia o swoim hobby został wyróżniony i jest zwycięzcą.
- Przede wszystkim zwyciężył ciężar choroby i uciekł w "swoj własny" ulubiony świat.
- Doceniam częste rozmowy z Panią Beatą, która zachęciła mnie do tej inicjatywy oraz prowadziła przez cały konkurs. To były ciekawe chwile, przerywniki "onkologicznej" codzienności. Rozmowy o życiu, pasji inspirowały mnie do działania.
- Miłym akcentem była nagroda. Najfajniejszym jest to, że "wpisana" w hobby. Cieszy mnie i służy mi do dnia dzisiejszego. Bardzo dziękuję sponsorom. To naprawdę budzi uśmiech.....

- Pozdrawiam
- Miłosz

**ZAPRASZAMY
DO ŚWIATA DZIĘCIĘCYCH PASJI
I ZAINTERESOWAŃ**

**PONIŻEJ PREZENTUJEMY
FRAGMENTY NAGRODZONYCH PRAC**



BALET

Moja pasja

Katarzyna







Niestety, po pewnym czasie, moje kolana odmówiły mi posłuszeństwa i musiałam zrezygnować z baletu ze względów zdrowotnych

***"Pasja to podmuch szczęścia
pozwalający się uwolnić
ze stalowego uścisku
szarej, ponurej rzeczywistości"***



**"Najważniejsze nie tyle jest to,
co się robi, ile czas,
jaki się temu poświęca"**



**"Przeciwności losu powodują,
że jedni się załamują,
a inni łamią rekordy"**



**"Marzenia wydają się głupie tylko ludziom,
którzy ich nie mają"**



EKOLOGIA

Inspiruje mnie nie tylko
chęć niesienia pomocy
ludziom, ale również
środowisku. W tym roku
zostałam laureatką
wojewódzkiego konkursu
ekologicznego. Biorę udział
w wykładach, dotyczących
jej tajników i tego, co
moglibyśmy zrobić, by
polepszyć stan naszej niszy
ekologicznej.



Muzyka pozwala zapomnieć o
wszystkich problemach



Niczego nie da się zrobić bez poświęceń.
Aby coś poświęcić, należy dać coś
o tej samej wartości – Bob Marley



Ale najważniejsze to cieszyć się każdym
dźwiękiem



Bo muzyka to wolność...



Ten render ma dość długą historię. Zaczęło się jeszcze podczas przygotowań do projektu gimnazjalnego, lecz trudność, z jaką przychodziło mi kreowanie tej sceny sprawiła, że ją porzuciłem. Jednakże pewnego dnia powróciłem do niej, nadałem nowe kształty, dodałem tekstury, a całość nareszcie zaczęła przypominać to, co miała – lądowanie Polaka na księżycu Jowisza – Europie.



Pomysł na tą grafikę zrodził się zupełnie przypadkiem. Postanowiłem bowiem stworzyć postać fantastyczną – złodzieja. Przy tworzeniu tej sceny stanąłem przed wieloma wyzwaniami, którym jeszcze nigdy wcześniej nie zdołałem sprostać. Mimo trudności nie poddawałem się. W efekcie powstały te grafiki, przedstawiające włamywacza gotowego spuścić się po linie do okna budynku na którego dachu właśnie się znajduje.

